

Czas płynie, idą zmiany

Maciej Rajfur, DODANE 12.03.2016r.

To wyjątkowa, bo pierwsza taka zmiana dla Akcji Katolickiej Archidiecezji Wrocławskiej, która od jutra będzie mieć nowego duszpasterza. Po 20 latach działalność kończy kapłan, który był z AK od początku jej istnienia na terenie naszej archidiecezji.



MACIEJ RAJFUR /FOTO GOŚĆ

Ks. Marian Biskup odbiera kwiaty od członków Akcji Katolickiej

Ks. prałat Marian Biskup od jutra przestanie być asystentem kościelnym Akcji Katolickiej. Dziś, podczas Wielkopostnego Dnia Skupienia pożegnał się z ludźmi, z którymi zakładał, rozwijał i tworzył organizację zmierzającą do większego nasycenia życia publicznego wartościami chrześcijańskimi.

- 20 lat to dużo czasu, a czas nie stoi w miejscu. Człowiek staje się podeszły. Uznałem więc, że nadeszła pora, aby poprosić arcybiskupa o zwolnienie z tej funkcji. Dziś dziękuję Bogu i Matce Najświętszej, za której przyczyną wiele doznawaliśmy - mówił podczas uroczystej Eucharystii w parafii ps. św. Klemensa Dworzaka we Wrocławiu.

Obowiązki po ks. Marianie przejmie zgodnie z dekretem abp. Józefa Kupnego, ks. Łukasz Piłat. O młodym kapłanie pochlebnie wypowiadał się doświadczony asystent AK.

- Ks. Łukasz Piłat ma w sobie wiele kapłańskiej energii i wsparcie dwóch mocnych oddziałów parafialnych w Oleśnicy. Myślę, że ta posługa da mu dużo radości. Trzeba to nazywać posługą, a nie pracą - podkreślił ks. Marian Biskup.

Podkreślił także, dziękując społeczności, z którą współpracował, że wciąż w Akcji Katolickiej działa wielu ludzi, z którymi rozpoczynał, tworząc najpierw tymczasowe a potem statusowe struktury, a także sam status. Dziś organizacja istnieje w prawie 60 oddziałach na terenie archidiecezji.

- Wierni i wytrwali po dziś dzień. Wy, aktywni członkowie jesteście klejnotem. Przeżyliśmy wiele wspaniałych pielgrzymek, które nas integrowały i mobilizowały. Zawsze byliście tak, jak dziś. Dziękuję wam wszystkim i księżom asystentom - mówił na uroczystej Eucharystii ks. Marian Biskup.

Prezes AK z sentymentem wspomina 20 lat wspólnych działań, ale czuje, że przed nimi wiele nowych wyzwań, którym trzeba stawić czoła z nowym duszpasterzem.

- Kieruję wielkie podziękowanie Panu Bogu i Maryi za osobę ks. asystenta Mariana, który bogactwem swojego ducha, swojego serca, wiedzą i pięknymi kazaniami inspirował nas do działania. Będziemy długo pamiętać to wsparcie. Każdy przeżywa kiedyś swój czas. A 20 lat to długi okres. Teraz trzeba postawić na młodych, także w Kościele. Liczymy, że będzie to dobra zmiana - mówi Gościowi Wrocławskiemu Eugeniusz Kaźmierczak, prezes AK w archidiecezji.

Przypomnijmy, że ks. Marian Biskup został mianowany asystentem Akcji Katolickiej jeszcze w 1996 roku przez kardynała Henryka Gulbinowicza. Kilka miesięcy wcześniej kardynał dekretem z 26 listopada (święto Chrystusa Króla) 1995 roku powołał Akcję Katolicką w archidiecezji wrocławskiej.

- Byliśmy jednym z pierwszych oddziałów w Polsce, dlatego czujemy dumę. Pierwsza zmiana asystenta diecezjalnego jest pewnym przełomem - stwierdza E. Kaźmierczak.

Świeżo upieczony asystent wyraził już wdzięczność za życzliwość swojego poprzednika i gotowość do działania.

- Ks. prałat Marian Biskup był rektorem, kiedy uczyłem się w seminarium, a więc można powiedzieć, że wyszedłem spod mocnej, dobrej i pewnej ręki. Dziękuję arcybiskupowi Józefowi za nominację. Wiem, że wiąże się ona z pewnym poświęceniem i trudem. Jestem otwarty i jestem do waszej dyspozycji. Proszę o modlitewne wsparcie, abym podołał temu wielkiemu wyzwaniu - odniósł się do zmian ks. Łukasz Piłat.



_ MACIEJ RAJFUR /FOTO GOŚĆ

Ks. Łukasz Piłat - nowy asystent kościelny Akcji Katolickiej w archidiecezji wrocławskiej.

<http://wroclaw.gosc.pl/doc/3023646.Czas-plynie-ida-zmiany>